

**CZŁOWIEK, KTÓRY PRZEKRACZA GRANICE.  
O DZIAŁANIACH TRANSGRESYJNYCH NA PODSTAWIE WYBRANYCH  
PRZYKŁADÓW**

**Karina Kozłowska**

Instytut Filozofii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Ul. Szamarzewskiego 89C, 60-568 Poznań

E-mail: [karina.kozlowska@outlook.com](mailto:karina.kozlowska@outlook.com)



**ABSTRAKT**

**Cel badań.** Celem badań jest ukazanie, że podejmowanie działań transgresyjnych jest cechą ludzką, dotyczy każdego członka społeczeństwa i wpływa na rozwój ludzkości.

**Metoda badań.** Badania opierają się na krytyce koncepcji odnoszących się do transgresji, głównie do propozycji Józefa Koźieleckiego. Odniesiono się do publikacji, które podejmują problem działań transgresyjnych oraz przywołano koncepcję człowieka transgresyjnego, tzw. *homo transgressivus*.

**Wyniki.** Transgresja jest twórczym, innowacyjnym i ekspansywnym działaniem, które może zachodzić indywidualnie, jak i zbiorowo. Pozwala na przekraczanie dotychczasowych granic osiągnięć człowieka na różnych płaszczyznach. Wymusza to wyjście poza ograniczone możliwości, własną niedoskonałość i pozwala na tworzenie nowych wartości oraz wywołanie możliwości, własną niedoskonałość i pozwala na tworzenie nowych wartości oraz wywołanie zmian. Poddając analizie prace badacza oraz przedstawiając przykłady z życia codziennego, pokazano, że podejmowanie aktywności transgresyjnych umożliwia rozwój personalny, jak i kulturowy.

**Wnioski.** Człowiek niejednokrotnie zmierza się z decyzjami, których skutków nie może przewidzieć i podejmuje w konsekwencji niekonwencjonalne działania. Propozycja ujęcia człowieka jako *homo transgressivus* wydaje się być zatem trafna i szczególnie ważna w kontekście zachodzących przemian na świecie oraz w życiu jednostek.

**Słowa kluczowe:** transgresja, *homo transgressivus*, granica, Józef Koźielecki, człowiek

**A Man who Transcends the Boundaries. Transgressive Activities Based on Chosen Examples**

**ABSTRACT**

**The aim of the research.** The main purpose of this article is to present, that taking transgressive activity is typical human feature and relates to every member of society and impacts on human development.

**The method of research.** Research is based on a critique and analyse of the concepts of transgression, especially the concept of Józef Koziński. Reference is made to publications that approach the problem of transgressive action and the concept of transgressive man – *homo transgressivus*.

**Results.** Transgression is creative, innovative and expansive activity and can happen individually or collectively. Transgression allows to transcend boundaries at different levels. It creates necessity to leave restricted possibilities, personal imperfection and allows to create new values and changes. Analysis of the studies and presentation of daily life examples show that taking transgressive activity enables personal and cultural development.

**Conclusions.** A man frequently makes decisions and does not know about the results of these decisions. Sometimes, it is needed to use some unconventional activities. The recognition of the man as *homo transgressivus* is very important in terms of changes in the world and lives of individuals.

**Key words:** transgression, *homo transgressivus*, boundary, Józef Koziński, man

## WSTĘP

W dzisiejszym świecie modne jest pisanie blogów, czytanie artykułów popularnonaukowych, które odnoszą się do aspektów życia codziennego, oglądanie filmów, gdzie vlogerzy pokazują niejednokrotnie swoje prywatne życie. Wiele mówi się również o rozwoju osobistym człowieka, kiedy to zachęca się jednostkę do przekraczania pewnych granic i własnych barier. Na gruncie prowadzonych badań, głównie w zakresie socjologii i psychologii (a szczególnie w teorii psychologii transgresyjnej), wskazuje się często, że człowiek to aktywny sprawca, którego naturalną cechą działania i myślenia jest transgresyjność.

Transgresja jest terminem, który w polskiej myśli badawczej szczególnie mocno w swoich pracach promuje Józef Koziński. Wyjaśnia on, że: „polega [ona] na przekraczaniu dotychczasowych *granic* materialnych, społecznych i symbolicznych, na rozszerzaniu sfery własnej działalności, na łamaniu tabu, na wychodzeniu poza to, czym jednostka jest i co posiada. Dzięki tym «czynom-wyczynom» rodzi się zmiana społeczna, rozwija się kultura i cywilizacja” (Koziński, 1997, s. 10). Psycholog ten, rozwijając teorię psychotransgresjonizmu, zaproponował własną koncepcję człowieka jako *homo transgressivus* (Koziński 1987).

Wiele dziedzin nauki podejmuje się proponowania różnych spojrzeń na człowieka. Jednymi ze słynniejszych koncepcji są jego określenia, takie jak: *animal symbolicum*, *homo oeconomicus*, *homo communicans* czy *homo ludens* (Maj 2006). Każde ujęcie próbuje wskazać i uwypuklić pewne istotne cechy charakteryzujące człowieka i sytuujące go niejako poza światem naturalnym. Przy czym nauki biologiczne i teoria ewolucji dają jasny sygnał, że człowiek jest zwierzęciem. Jednak jest także jedynym gatunkiem, który wyszedł poza naturę, stworzył to, co kulturowe, społeczne i w dalszym ciągu rozwija cywilizację. Jest jedynym gatunkiem, który dokonuje przemian, komunikuje się, myśli racjonalnie i świadomie (Paś 2014; Ingarden 1973). W przeciwieństwie do innych gatunków osadzony jest między tym, co przeszłe i tym, co przyszłe; potrafi myśleć symbolicznie i posiada zdolność wyobraźni oraz rozróżnienia tego, co dobre i tego, co złe.

Można przywołać jeszcze wiele innych cech, które wyróżniają człowieka na tle innych gatunków. Tak samo można wskazać te właściwości, które czynią go słabszym i bezbronnym. Jak zauważa w *Mysłach* Blaise Pascal: „Człowiek jest tylko trzcina, najwęższą w przyrodzie, ale trzcina myślącą. Nie potrzeba, by cały wszechświat uzbroił się, aby go zmiążdżyć: mgła, kropla wody wystarczy, aby go zabić. Ale gdyby nawet wszechświat go zmiążdżył, człowiek byłby i tak czymś szlachetniejszym, niż to, co go zabija, ponieważ wie, że umiera, i zna przewagę, którą wszechświat ma nad nim. Wszechświat nie wie nic o tym.” (Pascal, 1972, s. 117-118). Metafora użyta przez Pascala z jednej strony zwraca uwagę na przynależność człowieka do świata natury, jego słabość w porównaniu z innymi gatunkami, a z drugiej strony ukazuje jego siłę i wyższość.

Kolejno proponowane przez różnych badaczy koncepcje człowieka, próbują zwrócić uwagę na wyróżniające cechy człowieka, chcąc doszukać się tych przymiotów, które są najważniejsze i mogą stanowić główne atrybuty człowieczeństwa. Jedną z dość szeroko rozumianych cech człowieka jest umiejętność wykraczania poza granice i ograniczenia w sensie psychicznym, fizycznym, kulturowym, społecznym, materialnym czy symbolicznym. Propozycja J. Kozieleckiego zwraca uwagę właśnie na ten aspekt.

#### **TRANGRESJA I KONCEPCJA *HOMO TRANSGRESSIVUS***

Proces przekraczania granic ujmuje się, jak już wspomniano wcześniej, jako transgresja. Termin ten zaczerpnięty jest z nauk przyrodniczych. W biologii, a ściślej mówiąc w teorii dziedziczenia, oznacza przekraczanie przez mieszańce cech organizmów rodzicielskich. W geografii oraz geologii termin transgresja oznacza zalewanie przez wodę terenów lądowych. Pojęcie transgresji zaadaptowano w naukach społecznych czy artystycznych.

Kozielecki wyjaśnia, że transgresja to zjawisko polegające na tym, że człowiek w sposób intencjonalny wychodzi poza to, co posiada i czym jest. „To czynności inwencyjne i ekspansywne, wykraczające poza typowe granice działania, to czynności, dzięki którym jednostka lub zbiorowość kształtują nowe struktury lub niszczą struktury już ustabilizowane, tworzą wartości pozytywne i wartości negatywne. Czynności te są źródłem rozwoju i regresu” (Kozielecki, 1987, s. 47).

Rozpatrując człowieka należy umiejscowić go niejako pomiędzy tym, co było i tym, co będzie (Kozielecki 1987). Stale ma on coś przed sobą i otwiera się na przyszłość. Historia ludzkości to ciągle próby przekraczania indywidualnych granic fizycznych, poznawczych, które nie mają swojej analogii w świecie zwierząt i maszyn. Można zatem przyjąć, że możliwość transgresji, umiejętność postępowania w sposób transgresyjny, jest cechą typowo ludzką.

Przywołana jest co prawda propozycja psychologa, ale koncepcja J. Kozieleckiego może mieć swoje odniesienie także w innych naukach społecznych czy antropologii filozoficznej. Podobnie do tego terminu podchodzili badacze, jak choćby Michel Foucault (1984) czy Georges Bataille (2007). Oni jednak nie poszerzyli zakresu rozumienia pojęcia tak, jak zaproponował to polski profesor.

Oczywiście człowiek nie postępuje wyłącznie na sposób transgresyjny, podstawę przeżycia stanowią działania adaptacyjne, ochronne, które odnoszą się do najważniejszych dla przetrwania potrzeb. Odnosząc się np. do piramidy Abrahama Masłowa,

należy podkreślić, że działania adaptacyjne mają na celu zaspokojenie potrzeb fizjologicznych i bezpieczeństwa, czy nawet przynależności do społeczeństwa. Pozwalają zachować swego rodzaju równowagę i zapewnić podstawowe środki przeżycia, podczas gdy działania transgresyjne pozwalają przekraczać granice materialne, symboliczne i społeczne. Człowiek potrzebuje wyjść poza to, co konieczne do przeżycia i dążyć ku czemuś innemu, nowemu, nieznanemu, nawet jeśli może to narazić go na brak zaspokojenia potrzeb niższych (Kozielecki 1987; Paleczny 2014).

Warto zwrócić także uwagę na samo pojęcie granicy, z którą ściśle wiąże się transgresja. Jest to termin, który można rozpatrywać w szeroki sposób – często kojarzy się z aspektem geopolitycznym, ale dotyczy również kwestii typowo ludzkich, społecznych. Każda jednostka, mimo iż jest skończona, posiada zdolność przekraczania granic. Może czuć się ograniczona występowaniem granic, które są narzucane, istnieją niezależnie od niej. Chcąc się rozwijać, musi jednak odkrywać swoje własne limity, ale i ustanawiać, wyznaczać kolejne. Samo bowiem istnienie granic zapewnia porządek, stabilizację oraz wyznacza zasady i normy w danej grupie czy społeczeństwie. Bez wątplenia zatem można stwierdzić, że „granice rozdzielają i ograniczają, ale też chronią i zapewniają bezpieczeństwo” (Szulakiewicz, 2010, s. 8).

Będąc świadomym ograniczeń płynących ze świata zewnętrznego, ale również tych, które jednostka tworzy w sposób indywidualny, człowiek decyduje się na podejmowanie nowych dla niego aktywności. Często mają one znaczenie dla samej jednostki, ale niekiedy przyczyniają się do przewrotów na dużą skalę. Koncepcja *homo transgressivus* zwraca uwagę na fakt, że każdy człowiek może podejmować się aktywności transgresyjnej w perspektywie indywidualnej oraz uczestniczyć w takich działaniach zapoczątkowywanych przez daną zbiorowość, do której przynależy (Kozielecki 1987, 1997). Wszelkie takie działania, zarówno na płaszczyźnie personalnej, jak i społecznej, mogą przyczynić się do rozwoju całej cywilizacji.

#### **PRZYKŁADY PODEJMOWANIA DZIAŁAŃ TRANSGRESYJNYCH. MOTYWACJE I SKUTKI**

Ludzie ustanawiają granice świata, by nadać mu pewną zamkniętą formę, by móc go traktować jako pewną zamkniętą całość. Człowiek ma jednak świadomość, mimo tej całej ograniczoności, że świat to coś rozleglejszego i niepojętego. W związku z tym dąży ku „wyjściu poza”. Dzięki temu dokonywały się rewolucje, reformacje, prorocтва. Rozwijano naukę, sztukę i konstruowano wynalazki. Poza ciekawością, jednostkom towarzyszył niepokój, gdyż przekroczenie pewnej granicy było nieodwracalnym procesem, a nie można było przewidzieć skutków podejmowanych działań (Kozielecki 1987; Paleczny 2014). Człowiek musi się jednak liczyć, jako jednostka racjonalna i świadomie dokonująca wyboru, z odpowiedzialnością jaka na nim ciąży zarówno, gdy skutki działań będą pozytywne, jak i wtedy, gdy będą negatywne. Konieczność zmierzenia się z nieprzewidywalnymi sytuacjami ma znaczący wpływ na dalsze wybory i myślenie jednostki.

Działania transgresyjne rozszerzają możliwości narzucone człowiekowi przez naturę, tradycję, historię i społeczeństwo. Wszelkie takie czynności odnoszą się do zastanej kultury i mają swoją przyczynę. Tadeusz Paleczny zauważa, że „aktywność transgresyjna człowieka i grup społecznych unaocznia i sygnalizuje potrzebę zmiany, jest

rezultatem ograniczeń narzucanych przez kulturę i dostrzeganych jako deprywacyjne (...) transgresja, jako wykraczanie poza granice dopuszczalności zmusza system do reakcji” (Paleczny, 2014, s. 13). Działania transgresyjne poddają w wątpliwość istnienie pewnej granicy np. kulturowej. Nie mają jednak stać w opozycji, ale raczej pozwolić wyjść poza ustalone bariery czy ograniczenia. Stąd transgresyjnością mogą cechować się demonstracje, protesty, wystąpienia publiczne.

„W procesie historycznym i w rozwoju ontogenetycznym ludzie przekraczają dotychczasowe granice swoich osiągnięć: poszerzają kontrolę nad naturą, tworzą nowe teorie naukowe, łamią konwencje literackie, projektują broń konwencjonalną, podejmują próby autokreacji i autodestrukcji” (Kozielecki, 1987, s. 10). Towarzyszą tym działaniom indywidualne motywacje. Można przekraczać granice dla zaspokajania swoich własnych potrzeb, dla satysfakcji, ze względu na ciekawość, pewne oczekiwania i żądze, czy też dla osiągnięcia swego rodzaju „doskonałości”, co uważa się za potrzebę hubrystyczną (Kozielecki 1987).

Jako przykład działania transgresyjnego może posłużyć dobrze każdemu znana biblijna historia o zakazanym owocu. Biblijna Ewa, będąc w Edenie i mając zaspokojone wszelkie potrzeby, ulega pokusie poznania czegoś nowego. Decyduje się sięgnąć po owoc zakazany i dzieli się nim z Adamem. Zostaje tu przekroczona granica ustalonych zasad, norm panujących w raju, ale i posiadana granica wiedzy – mieszkańcy raju poznają coś nowego, odkrywają, że są nadzy. Biblijne postacie nie wiedziały dokładnie, co je czeka po skosztowaniu z zakazanego drzewa, jednak podjęły się takiego działania (Kozielecki 1997).

Przejawów transgresji w historii ludzkości można dopatrywać się dość sporo (Śląski 2010). Były nimi na przykład wszelkie wyprawy odkrywające nieznanne lądy i społeczności. Już w starożytności ludzie podróżowali, szczególnie kupcy, co przyczyniło się do powstania pisma i cyfr. Europejskie wyprawy za ocean przyczyniły się do poszerzenia wiedzy, ale przyniosły też kolonizację. Uczestnicy takich działań musieli zetknąć się z czymś nowym, czego nie mogli przewidzieć. Nie znając nawet długości swej drogi i warunków, jakie ich czekają, musieli być przygotowani na wszystko. Docierając na miejsce spotykali ludzi mówiących innymi językami, żyjących w zupełnie odmiennych warunkach i posiadających inną wiedzę. Musieli zatem radzić sobie w pierwszych relacjach międzykulturowych i przełamywać bariery komunikacyjne.

Wszelkie odkrycia na gruncie nauk ścisłych, medycznych czy technicznych rozpoczynały się od pomysłu, który nie stanowił od razu rozwiązania. Badacze musieli różnymi metodami, po krótszych lub dłuższych próbach dochodzić do kolejnych wniosków i ostatecznie osiągnięć. Gdyby nie indywidualne próby wyjścia poza ograniczenia techniczne czy medyczne, nie stworzono by żarówki ani nie wynaleziono by penicyliny. Przy tak ważnych dla ludzkości krokach, ważna jest jednostka.

Dla współczesnych ludzi, mimo wielu odkryć technologicznych, naukowych, mnóstwo pozostaje kwestii będących nadal czymś niepewnym i nieznanym. Można przytoczyć przykład telefonu komórkowego, który obecnie posiada znaczna większość społeczeństwa, w którym żyjemy. Każdy mający obecnie taki telefon, musiał kiedyś po raz pierwszy się z nim zetknąć i zapewne mało kto wiedział, jak zmieni to jego życie, funkcjonowanie w społeczeństwie i jak będzie rozwijać się samo urządzenie wraz z jego możliwościami. A jednak telefon, czy może lepiej powiedzieć na aktualnym poziomie

jego rozwoju – *smartphone*, stał się przedłużeniem ludzkich zmysłów. Ułatwia nie tylko komunikację, przyspieszając ją i niwelując dystans między rozmówcami, ale „pamięta” o naszych spotkaniach, pozwala zanotować ważne myśli, pomaga odnaleźć najlepszą trasę do celu, umożliwia zrelaksowanie się przy muzyce czy czytanie książki. Stał się narzędziem pracy, komunikacji czy rozrywki. I nadal nie można przewidzieć, co przyniosą kolejne lata, ale z pewnością są osoby, które już planują dla ludzkości kolejne przełomowe zmiany – osoby, które dokonują personalnych transgresji (Kozielecki 1997).

Również proces uczenia się może stanowić aktywność transgresyjną (Śląski 2010). Skoro większość społeczeństwa od urodzenia przyswaja jakiś język, to zawsze będzie on ich wiodącym. Jednak wiele osób decyduje się na naukę języków obcych – poznając słownictwo, gramatykę, ale i sposób myślenia, kulturę danej społeczności czy narodu. Umiejętność posługiwania się innymi językami umożliwia komunikację międzykulturową i motywuje do kolejnych działań. Pozwala to również na rozwój kariery zawodowej i współpracę międzynarodową. Świadomość występowania różnic międzykulturowych oraz chęć efektywnego komunikowania się ze sobą wymusiły na przykład powstanie protokołu dyplomatycznego. Samo wchodzenie w relacje z przedstawicielami innych kultur przyczynia się do zmian w jednostkach, sprzyja otwartości na zachodzące zmiany i dialog międzykulturowy. Jak wskazuje J. Kozielecki, takie działanie „pozwała dostrzec nowe perspektywy. (...) Jednocześnie często stymuluje działania niekonwencjonalne, ekspansywne i twórcze” (Kozielecki, 1997, s. 168).

Również komunikacja w obrębie tej samej kultury może wiązać się z działaniem transgresyjnym, nawet w kontakcie codziennym. W komunikacji interpersonalnej występują bowiem pewne ustalone normy i zasady postępowania. Szczególnie komunikacja formalna wymaga przestrzegania określonych reguł, standardów. Nawet w kontakcie nieformalnym występują pewne praktyki, jakich należy przestrzegać w zależności od tego, z kim się komunikujemy i jakie relacje nas łączą. Prosty przykładem jest tutaj zachowanie dystansu między rozmówcami. Wystarczy, że jedna z osób naruszy strefę osobistą interlokutora, powodując tym samym dyskomfort rozmawiających. Może się jednak okazać, że naruszenie dystansu podczas rozmowy jest pewnym sygnałem, komunikatem, który spowoduje określone zachowanie – na przykład spotykająca się od jakiegoś czasu para znajomych, poprzez naruszenie granicy odległości wskaże sobie, że relacja, która ich łączy ma głębszy charakter. Przekroczeniem pewnych granic może również być zadawanie szczegółowych pytań odnośnie życia prywatnego czy złośliwe dokuczanie komuś.

Przykładem działań transgresyjnych są także występujące ruchy demonstracyjne, które są odpowiedzią na wprowadzane zmiany. Uczestnicy demonstracji sygnalizują swoje poglądy oraz nawiązują kontakt z osobami dzielącymi ich zdanie. Jednocześnie starają się swoich oponentów zachęcić do zmiany poglądów lub chociaż podjęcia refleksji nad problemem. Stosują w tym celu różne metody i środki, niekiedy naruszając prawo. Często takim działaniom przyświeca nie tylko chęć negacji danych wartości, ale też przewyciężenia pewnych narzuconych barier i zmiany systemu. Coraz częściej przyjmuje się niekonwencjonalne formy protestów. Na przykład aktywistki FEMEN sprzeciwiając się prowadzonej polityce w Rosji czy na Białorusi, publicznie obnażały swoje piersi (Szymańska 2014) – złamały tym samym różne normy, ale w taki sposób chciały pokazać swoją niezgodę na politykę Prezydenta Rosji.

## ISTOTA TRANSGRESJI DLA ROZWOJU JEDNOSTKI I SPOŁECZEŃSTWA

Nie wszyscy w życiu zdecydują się na skok na *bungee* czy ze spadochronem, nie każdy będzie miał okazję dotrzeć na biegun południowy czy zdobyć jeden z ośmiotysięczników. O tym, czy dana aktywność jest transgresją czy też nie, decyduje sama jednostka. Transgresja nie musi zawsze odnosić się do aktywności, które podejmują tylko nieliczni ludzie. Każdy człowiek ma inne doświadczenia oraz umiejętności i zupełnie inaczej może odbierać pewne działania. Jeżeli jednak dokonuje działań transgresyjnych, poszerza swoją wiedzę, swoje możliwości, wskazuje na swoją otwartość, elastyczność i chęć uczenia się tego, co nowe i jeszcze mu nieznanne. Każda jednostka dokonuje działań transgresyjnych – nie musi to jednak zachodzić w sposób ciągły, ale ma ku temu predyspozycje – czyli wszystkie te cechy, które odróżniają go od świata zwierząt. Można zatem ujmować człowieka jako istotę transgresyjną, a samą transgresję uznać za swoistą cechę gatunku ludzkiego, która towarzyszy rozwojowi ludzkości od początków człowieczeństwa (Czerkawska 2012).

Granice towarzyszą jednostkom niezależnie od tego, w jakiej kulturze żyją. Są stale ustanawiane, dostrzegane, ale i naruszane, przekraczane, a nawet niszczone. Dzieje się to jednostkowo i ponadjednostkowo. Dzięki temu dochodziło i stale dochodzi do poszerzania świata i ludzkich możliwości, które są elastyczne i stale otwarte. Granic nie należy traktować jako końca czegoś, ale raczej jako czegoś „pomiędzy” – w wyniku ich przekroczenia następuje zetknięcie z tym, co nowe, nieznanne, niepewne. Człowiek żyjąc w teraźniejszości, osadzony jest stale między przeszłością oraz przyszłością i ma tego świadomość. Jak pisze Marek Szulakiewicz: „sytuacja bytowa człowieka ukazuje się jako specyficzny stan «bycia pomiędzy» i «otwartości na»” (Szulakiewicz, 2010, s. 12) – jednostka stale ma coś przed sobą, dąży ku zaspokojeniu swoich pragnień i oczekiwań, by następnie stawiać sobie kolejne cele.

Istotne jest także to, że światu ciągle towarzyszą kolejne przemiany. Szczególnie widać tutaj znaczące postępy w dziedzinie technologii. Człowiek cały czas stara się nadażać za nowymi rozwiązaniami i staje się podatny na wszelkie zmiany po to, by móc pełniej uczestniczyć i prawidłowo funkcjonować we współczesnym społeczeństwie. Każda kolejna nowość, którą jednostka wprowadza w swoim życiu wymaga zmiany dotychczasowej wiedzy, a nawet postawy. Działania wymagające od człowieka podążania ku nowemu i pozostawiania za sobą starych nawyków, zasad, tabu, są konieczne dla jego własnego rozwoju. Transgresja bowiem nie musi odnosić się tylko do łatwo zauważalnych zmian. *Homo transgressivus* to człowiek chętnie poszerzający swoją wiedzę, otwarty na nowe możliwości, kreatywny, dynamiczny i nowoczesny. Aktywność transgresyjna nie musi przyczyniać się zawsze do rewolucji czy ogromnych przemian. Ma ona miejsce wtedy, gdy jednostka (lub zbiorowość) określa swoje ograniczenia i świadomie je pokonuje, nie wiedząc o tym, jakie konsekwencje to przyniesie. Koncepcja transgresji w rozumieniu J. Kozińskiego zaznacza, że tego typu działania – chęć podejmowania wyzwań i pokonywania barier, jest naturalną i wrodzoną potrzebą człowieka. I to właśnie ta cecha prowadzi do istotnych przemian w życiu jednostek, jak i całej cywilizacji ludzkiej (Koziński 1987, 1997, 2004).

## PODSUMOWANIE

Analiza przywołanych koncepcji, zwłaszcza propozycji Józefa Kozińskiego, miała na celu ukazanie istoty i ważności podejmowania działań transgresyjnych. Aktywność ta nie daje się sprowadzić do rozumienia wyłącznie obiektywnego, często wiąże się bowiem z indywidualnymi doświadczeniami jednostek i subiektywnym analizowaniem własnych możliwości. Każde jednak działanie wykraczające poza pewne określone czy pojawiające się jako coś dotychczas nieznanego granice, wywołuje pewne nieodwracalne zmiany. Skutki czynności transgresyjnych są ważne zarówno z perspektywy podmiotu, jak i większej zbiorowości, społeczeństwa.

Badania podejmowane w zakresie transgresji wskazują, że tego typu aktywność dotyczy różnych płaszczyzn i jest czymś innowacyjnym, twórczym, ekspansywnym oraz wymagającym wyjścia poza pewne bariery i ograniczenia. W efekcie dochodzi do zmian, kreowania nowych wartości, kolejnych możliwości rozwoju jednostki oraz kultury. Jednak nie zawsze musi wiązać się to z pozytywnymi skutkami, niekiedy dochodzi do pewnych naruszeń, łamania norm i zasad, niszczenia panującego systemu wartości.

Przytoczone w tekście przykłady miały na celu pokazanie, że człowiekowi nie raz przychodzi zmierzyć się z decyzjami, których następstw nie może przewidzieć. Niejednokrotnie też musi podejmować się działań nieszablonowych, wcześniej mu nieznanymi. Również w sytuacjach życia codziennego może dochodzić do transgresji. Z perspektywy czasu zauważa się, jak wiele takich aktywności zostało już podjętych i jak dzięki temu rozwinęła się cywilizacja. Żaden inny gatunek nie osiągnął tak wiele, jak ludzie, i żaden nie wykraczał tak mocno poza swoje ograniczenia. Trafne jest zatem uznanie, że transgresja odnosi się do gatunku ludzkiego. Równie zasadne jest nazwanie człowieka, jako przekraczającego granice, czyli, jak proponuje J. Koziński – *homo transgressivus*. Podejmowanie działań transgresyjnych daje możliwość rozwoju personalnego oraz kulturowego, co jest szczególnie istotne w kontekście ciągłych przemian technologicznych, a co za tym idzie zmian dokonujących się w otaczającej człowieka rzeczywistości dnia codziennego.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Bataille, G. (2007). *Erotyzm*. Gdańsk: słowo/obraz/terytoria.
- [2] Czerkawska, A. (2012). O transgresji w edukacji dorosłych i poradnictwie. *Edukacja Dorosłych*, nr 2, s. 93-109.
- [3] Foucault, M. (1984). Przedmowa do transgresji. W: M. Janion, S. Rosiek (oprac.), *Osoby*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- [4] Ingarden, R. (1973). *Książeczka o człowieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- [5] Koziński, J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka*. Warszawa: PWN
- [6] Koziński, J. (1997). *Transgresja i kultura*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- [7] Koziński, J. (2004). *Społeczność transgresyjna. Szansa i ryzyko*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- [8] Maj, I. (2006). Homo symbolicus a homo economicus. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, nr 8, s. 209-218.
- [9] Paleczny, T. (2014). Transgresja jako następstwo kontaktu kulturowego. W: T. Paleczny, J. Talewicz-Kwiatkowska (red.) *Transgresja w kulturze*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- [10] Pascal, B. (1972). *Myśli*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- [11] Paś, A. (2014). Filozoficzne i metodologiczne konteksty w badaniach biologicznych. *Poznańskie Studia z Filozofii i Nauki*, t. 2, nr 2, s. 205-225.
- [12] Szulakiewicz, M. (2010). Granice jako problem współczesnej kultury – wprowadzenie. W: M. Szulakiewicz (red.), *Granice i ograniczenia. O doświadczeniu granic i ich przekraczaniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- [13] Szymańska, J. (2014). Femen, czyli bojowniczkę „seksremizmu”. Lokalny i globalny wymiar kobiecego ruchu protestu z Ukrainy. *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej*, t. 20, nr 1, s. 159-181.
- [14] Ślaski, S. (2010). Zachowania transgresyjne – próba psychologicznego pomiaru. *Przegląd Psychologiczny*, t. 53, nr 4, s. 401-416.